

Kanada chce wprowadzić walutę bezgotówkową

7 maja 2012

Kanadyjska Królewska Mennica przygotowuje się do wprowadzenia „cyfrowej alternatywy” dla monet i małych banknotów – do 10 dolarów, tzw. MintChip, co ma być rzekomo naturalnym krokiem w ewolucji pieniądza. Korporacja o nazwie Crown (Korona) uruchomiła stronę internetową, na której przedstawiono tę „wspaniałą” wizję przyszłości. Zaoferowano też nagrodę w wysokości 50 000 dolarów w fizycznej walucie za zwycięstwo w konkursie na najlepszą aplikację płatności w MintChip przez telefon i inne urządzenia cyfrowe. Aplikacja powinna wykazać wyższość cyfrowej waluty nad tradycyjną.

Technologię waluty cyfrowej MintChip wspiera pięć patentów, uruchomiono już pierwszy prototyp. Waluta ta nie ma być całkowicie wirtualna, bowiem będzie miała też fizyczną formę w postaci kart microSD oraz pendrive'ów, z których można będzie przelać dane na komputer. Na tych nośnikach będzie zawarta wartość finansowa w postaci elektronicznej oraz protokół transferu danych.

Wg deweloperów w najprostszy sposób można porównać walutę do czipa w telefonie. Ważne jest to, że na MintChipie nie będzie żadnych danych personalnych, co ma zapobiec obawie użytkowników przed używaniem tej formy płatności. Głównym celem ma być usprawnienie transferów o małych wartościach w tym nowym szybko zmieniającym się „cyfrowym” świecie – może być bardzo efektywna np. przy zakupie piosenki czy artykułu prasowego.

Rząd kanadyjski niedawno oświadczył, że mennica nie będzie produkowała już monet 1 centowych, które są droższe w produkcji niż ich wartość (1,6 centa).

Źródło: [Monitor Polski Blog](#)